

Sygnatura akt VI Ka 179/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 kwietnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Katarzyna Hałabuzy

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T.

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2018 r.

sprawy **H. M.** ur. (...) w T.,

syna S. i Z.

oskarżonego z art. 207§1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 24 listopada 2017 r. sygnatura akt III K 661/16

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej S. M. kwotę 840 zł (osiemset czterdzieści złotych), tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w wysokości 120 zł (sto dwadzieścia złotych).

Sygn. akt VI Ka 179/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2017 r w sprawie o sygnaturze akt II K 661/16 Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach uznał oskarżonego H. M. za winnego tego, że w okresie od 2003 r. do kwietnia 2016 r. w T. znęcał się psychicznie nad swoją żoną S. M. poprzez wszczynanie awantur będąc trzeźwym oraz pod wpływem alkoholu, wulgarne i obelżywe wyzwiska, przy czym w okresie od 2011 r. do kwietnia 2016 r. groził jej pozbawieniem życia i uszkodzeniem ciała, a także w okresie od 2011 r. do 2013 r. znęcał się nad nią fizycznie poprzez bicie po całym ciele, popychanie, szarpanie, przy czym w dniu 22.08.2011 r. poprzez bicie po całym ciele spowodował u niej podbiegnięcie krwawe na ramieniu lewym i prawym oraz udzie lewym, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, a w dniu 06.10.2011 r. poprzez bicie po całym ciele i dociśnięcie drzwi do futryny, na której oparła rękę spowodował u niej krwiaka ramienia lewego i prawego oraz okolicy łopatkowej i nad talerzem biodrowym lewym oraz uraz palca trzeciego ręki lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej

7 dni, co wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności sąd warunkowo zawiesił na okres próby 1 roku, zaś w oparciu o art. 72 § 1 pkt 8 k.k. zobowiązał oskarżonego w okresie próby do poprawnego zachowania wobec pokrzywdzonej S. M.. Na mocy art. 46 § 2 k.k. sąd orzekł od oskarżonego H. M. na rzecz pokrzywdzonej S. M. nawiązkę w kwocie 2.000 złotych. Kosztami procesu obciążono oskarżonego.

Opisany wyżej wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego, który zaskarżając orzeczenie w całości zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu przez Sąd, że H. M. działał z zamiarem popełnienia czynu zabronionego i swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, podczas gdy przeprowadzone w sprawie dowody w postaci wyjaśnień oskarżonego ponad wszelką wątpliwość nie dają podstawy do przypisania oskarżonemu działania z zamiarem popełnienia czynu zabronionego, który to błąd miał wpływ na treść wydanego orzeczenia,
- nieprawidłową zastosowanie art. 207 § 1 kk mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez dokonanie oceny zachowań podejmowanych przez oskarżonego jako podejmowanych umyślnie, podczas gdy oskarżony żadnych z przypisanych zachowań nie podejmował umyślnie,
- nieprawidłową ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie przez Sąd pierwszej instancji zeznań małoletniej P. R., pokrzywdzonej S. M. oraz świadka A. T. za wiarygodne, podczas gdy zeznania w/ w osób sprzeczne są z wyjaśnieniami oskarżonego, a przy tym zeznania małoletniej P. R. winny być oceniane z dużą ostrożnością /opinia biegłego/,
- obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przejawiającej się w szczególności w wybiórczej ocenie wyjaśnień oskarżonego, uwzględnienie w całości zeznań pokrzywdzonej, zeznań świadka A. T., zeznań małoletniej P. R. - bez ich weryfikacji ich przez Sąd i uwzględnienia ich na niekorzyść oskarżonego.

W oparciu o wskazane zarzuty obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.
2. zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów poniesionej obrony - za postępowanie apelacyjne oraz postępowanie przed sądem pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację uznać należało za bezzasadną.

Zdaniem skarżącego uchybienie sądu I instancji w postaci błędu w ustaleniach faktycznych polegać miało na przyjęciu przez sąd, że H. M. działał z zamiarem popełnienia czynu zabronionego i swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, w sytuacji gdy przeprowadzone dowody w postaci wyjaśnień oskarżonego ponad wszelką wątpliwość nie dają podstawy do przypisania oskarżonemu działania z zamiarem popełnienia czynu zabronionego.

Przypomnieć wypada, że z uchybieniem w postaci błędu w ustaleniach faktycznych mamy do czynienia wtedy, gdy do podstawy faktycznej orzeczenia nie zostały włączone określone fakty (błąd „braku”); w takiej sytuacji poczynione ustalenia faktyczne są błędne, skoro pominięte zostały określone fakty przy budowaniu podstawy faktycznej orzeczenia: bądź też gdy sąd ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (błąd „dowolności”). Błąd ten może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów (tzw. faktów ubocznych) co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego (kwestii

sprawstwa) w procesach poszlakowych. Błąd tego rodzaju oznacza, że określony fakt został ustalony dowolnie, gdyż nie ma oparcia na dowodach. Błędu tego nie można wywodzić wyłącznie w oparciu o okoliczność, iż oskarżony w swoich wyjaśnieniach, które w ocenie skarżącego nie budzą wątpliwości, zaprzeczył stawianemu zarzutowi. Ustalenia faktyczne sądu I instancji znajdują pełne oparcie w dowodach w postaci zeznań pokrzywdzonej, która w sposób szczegółowy opisała okoliczności wszczypanych przez oskarżonego awantur oraz kierowanych względem niej nagannych zachowań męża. Co istotne, pokrzywdzona nie próbowała w swoich zeznaniach przedstawić się jedynie w korzystnym świetle, przyznając, że w trakcie wymiany zdań także wulgarnie wyzywała oskarżonego. Zeznania pokrzywdzonej znajdują potwierdzenie w szczególności w dowodach z zeznań córki stron – A. T., jak też wnuczki stron - P. R. oraz dokumentacji lekarskiej ze zdarzeń z 22.08.2011 r. i 06.10.2011 r., gdzie wskazano, że pacjentka jako przyczynę powstałych obrażeń podała pobicie przez męża. Również opinie biegłego sądowego jednoznacznie świadczą o tym, że obrażenia pokrzywdzonej mogły powstać w wyniku zdarzeń opisanych przez pokrzywdzoną i każde z nich spowodowało naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej siedmiu dni. Skarżący nie wykazał, aby treść przeprowadzonych dowodów została zinterpretowana przez sąd w sposób zniekształcający treść relacji świadków czy też wnioski wynikające z treści dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego. Treść wyjaśnień oskarżonego została uwzględniona przy ocenie całości materiału dowodowego, w szczególności ocenie wiarygodności poszczególnych dowodów. Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw dla stawiania zaskarżonemu wyrokowi zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

Stawiając zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. skarżący powołuje się na nieprawidłową jego zdaniem ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która polegać miała na uznaniu przez sąd pierwszej instancji zeznań małoletniej P. R., pokrzywdzonej S. M. oraz świadka A. T. za wiarygodne, w sytuacji sprzeczności tych dowodów z wyjaśnieniami oskarżonego. Sama sprzeczność treści dowodów obciążających z wyjaśnieniami oskarżonego nie może być podstawą twierdzeń o nieprawidłowej ocenie wiarygodności tych dowodów. Art. 7 k.p.k. zobowiązuje sąd do uwzględnienia przy ocenie dowodów reguł rozumowania, zasad doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy. Tym samym wskazany zarzut naruszenia prawa procesowego wymaga wykazania, że uznając dany dowód za wiarygodny sąd popadł co najmniej w jakimś aspekcie w sprzeczność z logiką, doświadczeniem życiowym czy też wiedzą fachową. W uzasadnieniu apelacji próżno szukać wskazanych mankamentów oceny wiarygodności dowodów wskazujących na popełnienie przez oskarżonego zarzuconego mu przestępstwa. W pełni należy podzielić stanowisko sądu I instancji, iż wiarygodność zeznań pokrzywdzonej oraz świadków A. T. i P. R. nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, skoro ich relacjom nie sposób przypisać braku logiki czy też sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Sam fakt niekwestowanego przez nikogo konfliktu pomiędzy oskarżonym a jego małżonką oraz córką, jak też emocjonalne związanie małoletniej P. R. z matką i babcią, jak również fakt toczenia się procesu rozwodowego nie może prowadzić do zdyskredytowania wartości relacji tych osób. Z pewnością nie można wnosić o niewiarygodności pokrzywdzonej z przywołanej w uzasadnieniu okoliczności związanej z zatajeniem przez nią w procesie rozwodowym informacji o dochodach osiąganych z pracy za granicą. Nawet zakładając, że podniesiona przez obrońcę okoliczność miała miejsce, brak rzetelności pokrzywdzonej we wskazanej materii podyktowany zapewne potrzebami związanymi z rozliczeniami małżonków czy też wysokością świadczeń alimentacyjnych, nie sposób w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego uznać za symptom kłamliwości wszystkich relacji świadka, tym bardziej że relacje pokrzywdzonej w sposób pośredni potwierdzają także świadkowie spoza kręgu członków rodziny stron.

Naruszenia art. 7 k.p.k. trudno dopatrywać się w podnoszonej przez skarżącego okoliczności, iż zeznania małoletniej P. R. zgodnie z twierdzeniami biegłej psycholog winny być oceniane z dużą ostrożnością. Dla rzetelności przypomnieć należy, że biegła psycholog w swojej opinii nie zakwestionowała w żadnym zakresie zdolności małoletniego świadka do zapamiętywania i dotwarzania spostrzeżeń. Wskazując na małą szczegółowość relacji, brak osadzenia jej w kontekście oraz brak wypowiedzi spontanicznych biegła uznała, że zeznania małoletniej należy potraktować z ostrożnością i obiektywizować z pozostałych źródeł. Opinia biegłej nie wskazuje więc na nieszczerłość świadka i przekazywania informacji nieprawdziwych. Skoro zeznania małoletniej mają potwierdzenie także w innych dowodach, w tym zeznaniach pokrzywdzonej oraz matki świadka nie sposób twierdzić, że relacja P. R. nie została zobiektywizowana innymi dowodami. Odnosząc się do twierdzeń oskarżonego, któremu małoletnia miała powiedzieć, że swoje zeznania złożyła na rozprawie na skutek namowy pokrzywdzonej oraz matki świadka, to nawet zakładając prawdziwość relacji

oskarżonego w tym zakresie łatwo dostrzec, że postawa małoletniej jest efektem chęci uniknięcia konfliktu z dziadkiem i nie potwierdza nieprawdziwości jej zeznań. W żadnym wypadku nie można również uznać relacji małoletniej za niewiarygodną z tego powodu, że już w czasie trwania niniejszego postępowania, przez okres kilku miesięcy świadek przybywała u oskarżonego, który sprawował nad świadkiem opiekę. W sytuacji gdy agresywne zachowania oskarżonego ukierunkowane były wyłącznie na pokrzywdzoną i nie przejawiał ich wobec wnuczki, to powierzenie w potrzebie oskarżonemu opieki nad wnuczką trudno uznać sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

Także próba wykazania w apelacji przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów poprzez odwołanie się do okoliczności, że żaden ze świadków spoza rodziny nie obserwował agresji oskarżonego względem pokrzywdzonej, nie może przynieść spodziewanego efektu, skoro zasady doświadczenia życiowego jednoznacznie wskazują, że najczęściej przemoc i agresja słownej stosowanej wobec członka rodziny ma miejsc pod nieobecność osób spoza kręgu rodziny. Także fakt, że zeznający w sprawie sąsiedzi potwierdzili, że w czasie kłótni oskarżonego i pokrzywdzonej słyszeli głośne głosy obu stron nie świadczy o nierzetelności relacji pokrzywdzonej, która sama przecież przyznała, że w trakcie wymiany zdań także wulgarnie wyzywała oskarżonego.

Naruszenia art. 7 k.p.k. nie sposób również dopatrywać się w rzekomo wybiórczej, jak wskazano w zarzucie, ocenie wyjaśnień oskarżonego. Ocena tych wyjaśnień z istoty rzeczy musiała zostać dokonana w konfrontacji z zeznaniami pokrzywdzonej i pozostałymi dowodami obciążającymi i dotyczyć musiała zwłaszcza tych elementów wyjaśnień, które były sprzeczne z dowodami obciążającymi. Danie wiary zeznaniom obciążającym oskarżonego i odmowa wiary jego wyjaśnieniom w sytuacji, gdy powody uznania za wiarygodne dowodów obciążających zostały uzasadnione logicznie, w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, jest całkowicie prawidłowe i to nawet wtedy gdy wyjaśnienia te cechują się logiką i konsekwencją.

Nieporozumieniem jest stawianie w apelacji zarzutu nieprawidłowego zastosowania art. 207 § 1 k.k. przy równoczesnym kwestionowaniu prawidłowości ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Zarzutu tego nie można stawiać z uzasadnieniem, że błędne uznanie czynu oskarżonego za wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wynika z przypisania oskarżonemu zachowań, którym on zaprzeczał, i które nie miały miejsca.

Mając na uwadze powyższe wywody, jak też nie znajdując niepodniesionych uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wobec nieuwzględnienia apelacji wywiezionej wyłącznie przez obrońcę oskarżonego zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze należało obciążyć oskarżonego.

Na koszty te złożyły się:

- wydatki oskarżycielki posiłkowej z tytułu ustanowienia pełnomocnika w wysokości 840 zł zgodnie z § 11 ust. 2 pkt 3) i § 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie;
- wydatki Skarbu Państwa w postaci ryczałtu za doręczenie pism i wezwań – 20 złotych zgodnie z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym
- opłata za nieskuteczną apelację w wysokości należnej za postępowanie przed sądem I instancji, tj. w kwocie 120 złotych zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.